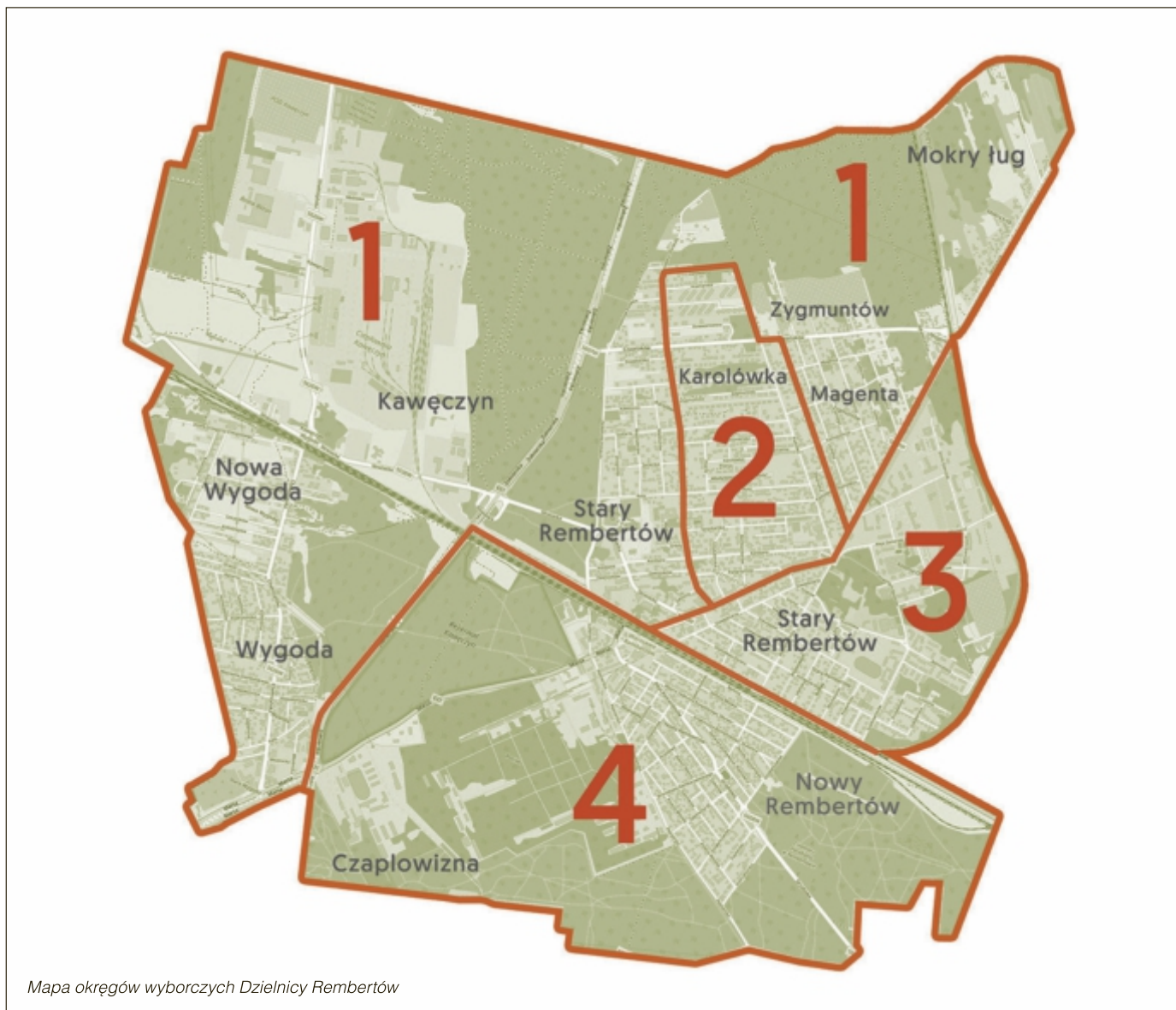


LEKCEWAŻENIE WYBORCÓW



Mapa okręgów wyborczych Dzielnicy Rembertów

Przed nami kolejne wybory samorządowe. I kolejne kombinacje przy podziale dzielnicy na okręgi wyborcze, a do tego przetrzymywanie całego Rembertowa na wyborczej mapie Warszawy.

Zamiast uczciwie przedstawić listę swoich osiągnięć i w ten sposób konkurować z pozostałymi komitetami o Państwa głosy, PO dokonała od 2012 r. trzeciego już korzystnego dla siebie podziału okręgów wyborczych w naszej dzielnicy.

Pierwszy raz, w październiku 2012 r., zmiany były tak absurdalne, że w jednym okręgu znalazły się Mokry Łąg, część Starego Rembertowa i Wygoda – Kawęczyn. Jakże codzienne problemy łączą mieszkańców Mokrego Łągu i Wygody?

Analizując możliwości zdobycia mandatów w okręgach, co ważne – w sytuacji gwałtownie spadających notowań partii w sondażach, PO w 2014 r. ponownie dokonała zmian granic okręgów. Tym razem kozik na mapie lokalnych strategów pociął zwarty teren AON i ulica Topograficzna „przeniosła się” na Nowy Rembertów.

W marcu 2018 r. Rada Warszawy ustaliła nowe okręgi wyborcze. Tym

razem na terenie Starego Rembertowa wykrojono nowy, czwarty już okręg w ramach dzielnicy, do którego włączono, z powrotem „przerzucone” przez tory, ul. Topograficzną i sąsiednie ulice.

Patrząc na mapę okręgów wyborczych w nadchodzących wyborach samorządowych, widzimy jak absurdalnie teren Starego Rembertowa poszatkowano na trzy okręgi wyborcze. Autorzy zmian tak bardzo boją się o wynik wyborów, że dzielą nawet poszczególne ulice: Paderewskiego w całości (numery parzyste i nieparzyste) należy do okręgu 2, a już na Chruściela numery parzyste do okręgu 3, zaś nieparzyste do okręgu 1 lub 2. Gdyby z takim zaangażowaniem rozwiązywali oni problemy mieszkańców...

Oczywiście, wszystko odbyło się w majestacie prawa, tyle że zrobiono to zniechęca, jako klasyczne „wrzutki”. **Takie ustalanie granic okręgów wyborczych „pod siebie”, aby dostać więcej mandatów radnych niż wynika to z łącznej liczby głosów mieszkańców, jest lekceważeniem wyborców.** Kolejny raz przekonujemy się, co myślą o nas nasi partyjni „wybrańcy”: mamy oddać co cztery lata głos i nie wnikać, co dzieje się

w czasie kadencji, nie oceniać ich działań, nie myśleć przy urnach wyborczych.

Tak samo potraktowano nas – rembertowian, jeśli chodzi o głosowanie na

kandydatów do Rady Warszawy. Z czterech dzielnic: Wawer, Wesoła, Rembertów, Targówek, tworzących dotychczas wspólny okręg, wycięto Rembertów i przyłączono do kilka razy większej Pragi Południe. Według szefa warszawskich radnych PO J. Szostakowskiego dotychczasowy okręg bez Rembertowa będzie „niespójny geograficznie”, ale „nie bardzo da się to sensownie zaplanować”. No cóż, po co próbować „sensownie” dla mieszkańców, np. łącząc we wspólny okręg Pragę Południe i Wawer, które tworzą niemal jedność? Lepiej stworzyć okręg wyborczy „sensowny” dla partii, gdyż przyłączenie Rembertowa, w którym PO ma najsłabsze notowania (13,5%) w porównaniu z Wawrem (34,5%), Wesołą (35,5%) i Targówkiem (26%), do „platformianej”, o wiele większej Pragi Południe, pozwoli na „spacyfikowanie” woli wyborczej rembertowian i znacznie utrudni kandydatom z naszej dzielnicy dostanie się do Rady Warszawy.

W XX w. powstało hasło: „nieważne, kto jak głosuje – ważne, kto liczy głosy”. W XXI w. zaczyna obowiązywać: „nieważne, kto jak głosuje – ważne, kto ustala okręgi wyborcze”.

Moją opinię na temat tych przedwyborczych harców zdaje się podzielać jeden z posłów PO, który niedawno publicznie stwierdził, chyba nie pamiętając lub nie wiedząc o wyczynach jego samorządowych kolegów, że „... gdzieś na samym końcu zawsze kuglowanie przy ordynacji działa na niekorzyść tych, którzy to robią”.

Mam nadzieję, że wybiorą Państwo swojego kandydata na podstawie jego dokonania, uczciwości, zaangażowania i żadne kurpiowskie wycinanki na mapie tego nie zmienią.

Agnieszka Kądejka

WYBORY SAMORZĄDOWE 2018

W niedzielę 21 października 2018 r. odbędą się wybory samorządowe. W wyborach do Rady Dzielnicy Rembertów zostanie wybranych 21 radnych w czterech okręgach. Postanowieniem Komisarza Wyborczego w Warszawie z 21 sierpnia 2018 r. został zarejestrowany Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów”, następnie zgłosiliśmy kandydatów na radnych w wyborach samorządowych.

Okręg nr 1: Grzegorz Karczmarski, Miłkołaj Kuczyński, Karolina Wiśniewska, Iwona Tomaszewska, Łukasz Ślęzak, Anna Mamińska, Zbigniew Jadczak.

Okręg nr 2: Agnieszka Kądejka, Elżbieta Jabłońska, Iwona Rosińska, Piotr Pokwap, Maciej Judycki, Adela Kawęcka, Krzysztof Osiński.

Okręg nr 3: Michał Zyga, Czesław Ochenduska, Agnieszka Strzelczyk, Jerzy Nowicki, Beata Szopny, Katarzyna Budek, Grażyna Mościcka.

Okręg nr 4: Jadwiga Samociuk, Alfred Pogorzelski, Krzysztof Osik, Mirosława Ziębicka, Ewa Hat, Artur Trembiński, Monika Knap.

Zachęcamy do jak najliczniejszego udziału w wyborach – wszak dotyczą one bezpośrednio naszego najbliższego otoczenia. Prosimy o poparcie naszych kandydatów, gdyż Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów” zawsze stoi po stronie mieszkańców.

Agnieszka Kądejka, pełnomocnik
KW Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów”
(apkm@o2.pl)

AKTYWNOŚĆ REMBERTOWSKICH RADNYCH

W Radzie Dzielnicy Rembertów zasiada 21 radnych, w tym ośmiu z Nowego Rembertowa. O ich aktywności świadczą m.in. składane interpelacje i zapytania (interpelacja dotyczy problemu mieszkańców, ważnej sprawy czy zdarzenia; zapytanie – jakiejś kwestii szczegółowej).

Na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Rembertów m. st. Warszawy znajdują się dane dotyczące liczby interpelacji i zapytań, składanych przez radnych. Wg stanu na dzień 23 września 2018 r. w całej prawie czteroletniej kadencji Barbara Burtniak (Mieszkańcy Rembertowa) złożyła 11 zapytań i interpelacji, Stanisław Choiński (PiS) – 0, Mirosław Górczyński (SLD) – 21, Michał Kaczyński (Warszawska Wspólnota Samorządowa) – 32, Tomasz Lis (PO) – 27, Andrzej Ługowski (PiS) – 37, Justyna Ślusarczyk (Forum dla Rembertowa) – 4, Michał Zyga, będąc radnym do 30 sierpnia 2016 r. (2 lata) – 45; w jego miejsce wszedł Alfred Pogorzelski i złożył przez 2 lata – 20 zapytań i interpelacji. Obaj panowie ze Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów” złożyli w sumie 65 zapytań i interpelacji.

Niekwestionowanym liderem w tego

typu aktywności jest Agnieszka Kądejka, radna ze Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów” z liczbą złożonych zapytań i interpelacji 175. Podobnie Michał Zyga i Alfred Pogorzelski przodują wśród radnych z terenu Nowego Rembertowa, chociaż swoje mandaty sprawowali po 2 lata (o tym, dlaczego radni stowarzyszenia zadają tak dużo pytań, piszemy na naszej stronie www.lepszyrembertow.pl w zakładce aktualności).

Oczywiście, są radni którzy nie preferują tej formy aktywności i biją rekordy w skali jednocyfrowej. Przykładem koledzy z komitetu wyborczego obecnego burmistrza Mieczysława Golónki, np. Justyna Ślusarczyk. Niechlubnym rekordzistą jest też Stanisław Choiński z PiS, który nie złożył przez 4 lata żadnej interpelacji czy zapytania, ale już jego partyjny kolega Andrzej Ługowski był bardziej aktywny (37). Radna Barbara Burtniak, która jako wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy, powinna mieć więcej do powiedzenia, złożyła w ciągu czterech lat – zaledwie 11 interpelacji i zapytań.

Alfred Pogorzelski

Interpelacje i zapytania radnych w kadencji 2014 – 2018 (stan na dzień 23 września 2018 r.)						
Imię i nazwisko	klub	uwagi	2015	2016	2017	2018
Barbara Burtniak	Mieszkańcy Rembertowa		3	3	3	2
Stanisław Choiński	PiS		0	0	0	0
Maksym Figat	PiS	od stycznia 2018 r.	-----	-----	-----	2
Mirosław Górczyński	SLD		5	11	3	2
Marek Jarzęcki	Forum dla Rembertowa		0	0	1	0
Michał Kaczyński	WWS		4	5	10	13
Agnieszka Kądejka	SLR		36	56	35	48
Stanisław Kowalczyk	Forum dla Rembertowa		0	0	0	0
Tomasz Lis	PO		5	13	4	5
Andrzej Ługowski	PiS		0	7	16	14
Zbigniew Magnucki	SLD	do czerwca 2018 r.	6	10	8	1
Józef Melak	WWS		20	15	14	16
Czesław Ochenduska	WWS		0	3	2	0
Arkadiusz Piotrowski	PO	od lipca 2017 r.	-----	-----	0	11
Leszek Piórkowski	Forum dla Rembertowa		1	3	0	0
Alfred Pogorzelski	SLR	od września 2016 r.	-----	3	7	10
Grzegorz Portasiewicz	PO		11	18	9	4
Paweł Prusakiewicz	RB		2	2	0	0
Justyna Ślusarczyk	Forum dla Rembertowa		1	1	0	2
Artur Wosztyl	PiS		1	4	16	10
Henryk Wróbel	Forum dla Rembertowa	do sierpnia 2016 r.	1	5	2	0
Michał Zyga	SLR	do sierpnia 2016 r.	34	11	-----	-----

Liczba składanych interpelacji i zapytań przez radnych Dzielnicy Rembertów w latach 2014-2018

GDZIE KANALIZACJA? GDZIE WODOCIĄG?

W dzielnicy Rembertów są jeszcze ulice, w których brakuje kanalizacji ściekowej. Na osiedlu Kawęczyn – Wygoda kanalizacji są pozbawione: ul. Chełmżyńska między ul. Niepołomicką a ul. Chłopskiego, ul. Babie Lato, Jedwabnicka, Karła, Powroźnicza, Kołodziejaska, Gwarków i fragmenty ulic przyległych do ul. Chełmżyńskiej. Na Starym Rembertowie część Zyguntowa za ul. Listonoszy, tj. ulice: Solferino, Buchalteryjna, Kapitańska, część Sztandarów, Szewskiej, Magenty, Czwartaków oraz ulice Rękawicznicza, Kapelusznicza, Czapnicza oraz osiedle Mokry Ług. Także część ulic i sięgaczy prywatnych nie ma kanalizacji.

Na terenie dzielnicy są także obszary bez wodociągu: fragmenty pojedynczych ulic na Kawęczynie – Wygodzie, na Nowym Rembertowie, rozpoczęła się budowa brakujących 2,5 km wodociągu w ul. Instruktorskiej, części ul. Płatnerskiej, Działczyków, Przedświt, Klasztornej oraz w ul. Giermków i Arsenalskiej. Wodociągu pozbawiona jest wschodnia część osiedla Stary Rembertów – Kolonia, tj. od ul. Ułańskiej do linii kolejowej z Zielonki oraz większa część Starego Rembertowa po lewej stronie al. gen. A. Chruściela „Montera”, poza ul. Paderewskiego i częścią ul. Strażackiej, na której jest wodociąg. Została zlecona budowa 5,1 km przewodów wodociągowych – do połowy 2019 r. mają być gotowe wodociągi w ulicach Kanonierska, Zawodowa, Listonoszy oraz części ulic

Jerzego, Licealnej, Szyszaków, Kadrowej, Pacholęcej i Kamaszniczej.

Przygotowywana jest budowa wodociągów i kanalizacji w kolejnych ulicach – więcej na ten temat jest na stronie http://rembertow.waw.pl/aktualnosc-12321-inwestycje_mpwik.html

Wśród przygotowywanych inwestycji nie został wymieniony wodociąg w ul. Konwisarskiej za ul. Plutonowych i w ulicach poprzecznych. Co więcej, dotychczasowe władze Dzielnicy postanowiły „uszczęśliwić” mieszkańców wymianą nawierzchni jezdni ul. Konwisarskiej między ul. Gawędziarzy i Ułańską, mimo że stan jezdni jest zadowalający, a bardziej niż równa nawierzchnia jest potrzebne ograniczenie natężenia i prędkości pojazdów, szczególnie licznych na początkowym odcinku ul. Konwisarskiej w godzinach porannego szczytu.

Mieszkańcy oczekujący na przedłużenie wodociągu zwrócili się 20 września 2018 r. do Burmistrza Dzielnicy o zaniechanie wymiany nawierzchni ul. Konwisarskiej na odcinku, na którym jest projektowany wodociąg, tj. za ul. Plutonowych w celu uniknięcia dwukrotnej wymiany nawierzchni bitumicznej. Liczę na to, że zostaną wysłuchani i nie dojdzie do marnotrawstwa środków publicznych na zbędny remont nawierzchni przed budową wodociągu.

Michał Zyga

WIELKI PLAC BUDOWY



Na tej działce zostanie wybudowany apartamentowiec



Z niepokojem obserwujemy w Rembertowie, jak kolejne wolne działki, np. po wyburzeniu pojedynczego domku, są zabudowywane budynkami wielorodzinnymi, nawet kilkupiętrowymi blokami. Wyrastają one obok jednorodzinnych domków tworząc zaburzające ład architektoniczny dominanty. Nie mają wiele wspólnego z ładną, lekką architekturą, przykładem „bunkry” budowane przy ul. Księcia Witolda 3 na Nowym Rembertowie. Urząd Dzielnicy wydał inwestorowi pozwolenie na budowę bez powiadamiania właścicieli sąsiednich nieruchomości, mimo że częścią inwestycji jest podziemny garaż do ostrych granic działki. Na nic zdały się protesty mieszkańców tej ulicy i co więcej, część obecnych radnych z Nowego Rembertowa nie ma zastrzeżeń do takiej zabudowy.

Niestety, planowana jest kolejna budowa bloku mieszkalnego przy ul. mjr T.

Furgalskiego „Wyrwy” (dawnej Ilskiego) 57. Na stronie inwestora jest jej „piękna” wizualizacja. Inwestor otrzyma pozwolenie na budowę, ponieważ obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Nowego Rembertowa dopuszcza zabudowę wielorodzinną pod jednym warunkiem – podłączenia do kanalizacji miejskiej. Opracowywany jest projekt nowego planu, który wprowadzi ograniczenia zabudowy, ale jest jednym z 215 czekających w Warszawie na uchwalenie.

W mijającej kadencji władz samorządowych na terenie dzielnicy wybudowano lub rozpoczęto budowę 20 budynków wielorodzinnych, planowana jest budowa kolejnych (ich pełny wykaz na stronie www.lepszyrembertow.pl). Nowe budynki powstają zarówno na Nowym i Starym Rembertowie, jak i w Kawęczynie przy granicy z Żąbkami.

Jadwiga Samociuk

TUNEL, NA KTÓRY CZEKAMY

Planowana budowa tunelu pod torami kolejowymi łączącego ul. Marsa z al. gen. Antoniego Chruściela „Montera” jest ważną inwestycją dla mieszkańców zarówno Nowego jak i Starego Rembertowa.

Przyjęte rozwiązania projektowe dotyczą nie tylko użytkowników samochodów poruszających się okolicznymi ulicami, ale także pasażerów pociągów podmiejskich i autobusów oraz pieszych, którzy na co dzień korzystają z przystanku kolejowego PKP Warszawa Rembertów lub przemierzają się przejściem podziemnym dla pieszych łączącym centralne ulice Rembertowa.

Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów” występowało o uwzględnienie w projekcie tunelu rozwiązań korzystnych dla poszczególnych grup użytkowników.

Z inicjatywy naszego Stowarzyszenia Komisja Dialogu Społecznego ds. Transportu przyjęła 20.01.2016 r. Uchwałę nr 1/2016 w sprawie budowy tunelu drogowego pod torami w ciągu ul. Marsa i al. gen. A. Chruściela „Montera” w Rembertowie, w której zwróciła się o uwzględnienie w projekcie tunelu następujących rozwiązań:

- 1) przystanków autobusowych w odległości nie większej niż 100 m od osi peronu, co umożliwi utworzenie zwanego węzła przesiadkowego transportu zbiorowego (przystanki na rampie prowadzącej do tunelu lub w tunelu pod peronem przystanku Warszawa Rembertów z wyjściami na peron),
- 2) chodników dla pieszych i dojść z obu stron tunelu z wykorzystaniem pochylni,
- 3) windy na peron umożliwiającej przewóz roweru - w przypadku braku możliwości zastosowania pochylni,
- 4) wydzielonej drogi dla rowerów w tunelu drogowym.

W piśmie Stowarzyszenia z 5 stycznia 2017 r. do zastępcy prezydenta Warszawy zwróciliśmy się o uwzględnienie w projekcie:

- 1) przystanków autobusowych w tunelu i podziemnych przejść do peronu dla utworzenia dogodnego węzła przesiadkowego oraz zadaszenia części zjazdów do tunelu,
- 2) poprowadzenie chodnika na zjazdach

do tunelu i w tunelu oraz zbudowanie wyjścia i windy na peron,

- 3) poprowadzenie drogi rowerowej,
- 4) zaprojektowanie ronda na skrzyżowaniu ul. Marsa z ul. „Wyrwy” Furgalskiego (d. Iłskiego),
- 5) budowę odcinka ul. Bellony,
- 6) stworzenie możliwości zawracania dla autobusów jadących al. gen. A. Chruściela „Montera” do ul. Cyrulików.

W zaakceptowanej przez przedstawicieli inwestorów (PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. i Miasto Warszawa) koncepcji, która ma być podstawą dla opracowania projektu spośród ww. wniosków zostały uwzględnione przystanki autobusowe w tunelu z wyjściami i windą na peron przystanku kolejowego, co stworzy dość dogodny węzeł przesiadkowy.

Uważamy, że możliwe jest jeszcze uwzględnienie:

- przejścia dla pieszych pod ul. Cyrulików wzdłuż nowego tunelu,
- nawrotki dla autobusów w al. Chruściela przy Cyrulików,
- zadaszeń nad częścią zjazdów do tunelu.

Natomiast, stworzenie dogodnych wyjść dla pieszych i pochylni po stronie Nowego Rembertowa oraz wprowadzenie ścieżki rowerowej w sytuacji przyjętego przez inwestorów ograniczenia terenu inwestycji do działek wymienionych w raporcie oddziaływania na środowisko jest większym wyzwaniem, ale wciąż możliwym. Może być potrzebne uzyskanie dodatkowego pozwolenia na budowę lub zezwolenia na realizację inwestycji drogowej oraz proceduralny podział inwestycji na części. Taki podział inwestycji jest już wstępnie przyjęty w zakresie ronda na skrzyżowaniu ul. Marsa z ul. mjr Tadeusza Furgalskiego „Wyrwy” oraz części ulic Bellony i Pociskowej.

Dopiero uzupełnienie tunelu o elementy istotne dla pieszych i rowerzystów spełni oczekiwania mieszkańców.

Na rysunkach przedstawiamy jak wyglądałby tunel z pełnym wyposażeniem.

Wizualizacje przybliżają charakter inwestycji, która istotnie zmieni koniec ul. Marsa i początek al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”.

Michał Zyga

Przedstawiamy wizualizację otoczenia przystanku PKP Warszawa Rembertów i planowanego tunelu łączącego ul. Marsa z al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”. Trójwymiarowy model odwzorowuje istniejące budynki i ulice. W zakresie tunelu przyjęto przebieg i część rozwiązań z wariantu 1 „bogatszego” koncepcji programowej powstałej na zlecenie Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych z modyfikacjami w szczególności przy północnym wylocie tunelu (ul. Cyrulików).

Dla zachowania widoczności nie naniesiono zadaszeń nad nowymi wyjściami dla pieszych i nad zjazdami do tunelu.



Przystanek kolejowy PKP Warszawa Rembertów i jego otoczenie - widok w kierunku zachodnim. Pośrodku linia kolejowa. Po prawej rondo na skrzyżowaniu al. gen. Antoniego Chruściela „Montera” z ul. Strażacką. Po lewej rondo na skrzyżowaniu ul. Marsa z ul. mjr Tadeusza Furgalskiego „Wyrwy”.



Widok z góry na zjazd do tunelu od strony Starego Rembertowa. Po lewej stronie ścieżka rowerowa przebiegająca w dolnym odcinku pod boczną jezdnią al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”.



Otoczenie zjazdu do tunelu po stronie Nowego Rembertowa. Po prawej stronie zjazdu droga rowerowa i chodnik. Po lewej stronie zjazdu chodnik – pochylnia do istniejącego przejścia podziemnego dla pieszych.



Przystanek kolejowy i jego otoczenie - widok w kierunku południowym.



Zjazd do tunelu od strony ul. Marsa
 Jeźdźnia pośrodku. Po prawej stronie droga rowerowa i chodnik. Po lewej stronie chodnik – pochylnia do istniejącego przejścia podziemnego dla pieszych.



Północna strona linii kolejowej. Po prawej skrzyżowanie ul. Cyrulików z al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”. Pośrodku wyjazd z tunelu poszerzony o ścieżkę rowerową. Dodatkowe wyjścia dla pieszych przy pomniku 10. straconych.



Portal tunelu od strony ul. Marsa. Pasy ruchu rozdzielone ze względu na słupy podtrzymujące strop tunelu. Chodnik po lewej stronie prowadzi do istniejącego przejścia podziemnego dla pieszych, które jest mniej zagłębione niż jezdnia.



Wnętrze tunelu z przystankami autobusowymi. Po prawej winda i wejście na peron. Autobus na jezdni w stronę al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”.



Zjazd do tunelu – widok od strony ul. Strazackiej w kierunku przystanku kolejowego.



Północna strona linii kolejowej – skrzyżowanie ul. Cyrulików z al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”. Pośrodku nawrotka dla autobusów i dodatkowe wyjścia dla pieszych przy pomniku 10 straconych.



Północna strona linii kolejowej.
 Na pierwszym planie peron przystanku kolejowego.
 Dalej ul. Cyrulików i oś al. Gen. Antoniego Chruściela „Montera”.

CZY GROZI NAM INWESTYCYJNY BUBEL?

W dniu 3 października 2018 r. na posiedzeniu Komisji Infrastruktury i Budżetu pod przewodnictwem radnego PO Grzegorza Portasiewicza – bez specjalnego rozgłosu – zaprezentowano jako punkt „Przedstawienie wstępnego projektu inwestycji realizowanej przez Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych na terenie dzielnicy Rembertów – Tunel w osi Marsa-Chruściela”. Była to robocza wersja koncepcji do projektu tunelu. Nie byłoby w tym żadnej sensacji, gdyby nie dotyczyło to jednej z najważniejszych inwestycji Rembertowa, jaką jest budowa tunelu pod torami w osi al. gen. Chruściela i ul. Marsa.

Prezentacja, która miała charakter bieżącej informacji z pracy biura projektowego, nie przewidywała wnoszenia formalnych uwag oraz nie nosiła charakteru

konsultacji. Zresztą z wypowiedzi przedstawiciela ZMiD i projektantów wynikało, że żadne konsultacje nie są planowane. Słowa te przeczyły wcześniejszym pisemnym zapewnieniom, że po powstaniu założeń do projektu odbędą się dodatkowe spotkania informacyjne.

Na posiedzeniu komisji przedstawiono jedną z najprostszych koncepcji tunelu, tylko dla ruchu samochodowego, bez ścieżki rowerowej i chodnika oraz bez gwarancji równoległej budowy ronda po stronie Nowego Rembertowa (Marsa/„Wyrwy” Furgalskiego). Argumentem za wykonaniem tej koncepcji tunelu są podobno ograniczenia, jakie narzuca decyzja środowiskowa, wymagania kolei, które rzekomo nie dopuszczają innego rozwiązania, a przede wszystkim maksymalne ograniczanie kosztów inwestycji.

Czy jest to przyczyna, dla której wydarzenie, tak oczekiwane przez mieszkańców, miało przejść niezauważone? Czy brak konsultacji na tym etapie jest spowodowany obawą, że okrojona wersja spowoduje falę krytyki na osoby odpowiedzialne za przygotowanie realizacji tunelu? Pominięcie opinii mieszkańców powoduje, że projektanci spośród roboczych koncepcji rozważali np. zamknięcie wylotu ul. Strażackiej. Kolejnym pomysłem było połączenie Strażackiej z Chruściela tylko na prawoskręty.

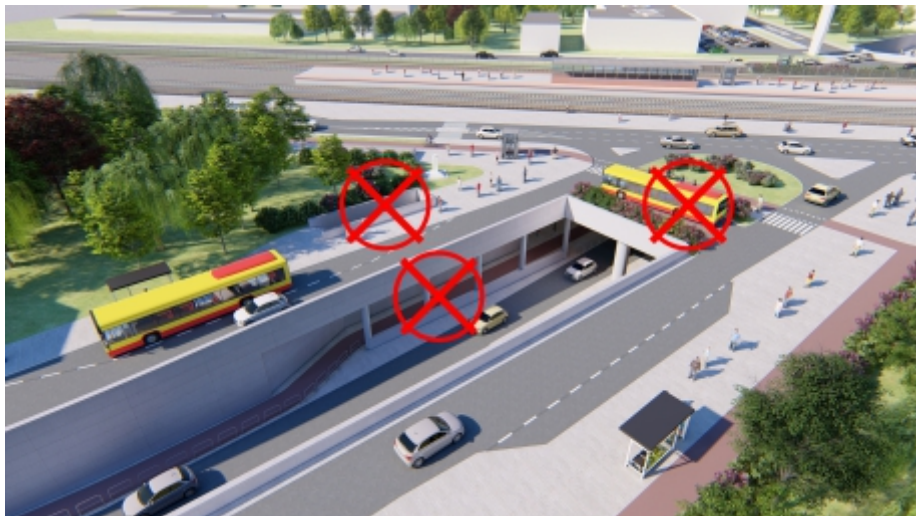
Na wniosek zarządu dzielnicy projektanci wprowadzili wersję z rondem na skrzyżowaniu al. Chruściela i Strażackiej. Ze względu na brak miejsca byłoby to ciasne jednopasowe rondo, które sami projektanci ocenili, że jego lokalizacja w tym miejscu będzie przyczyną korków,

ale zostało zaproponowane i przedstawione jako kolejny wariant tego skrzyżowania. Niestety, nie mogliśmy zapytać, skąd wziął się pomysł tego ronda, gdyż na tak ważnym spotkaniu nie było burmistrza Mieczysława Golónki ani żadnego z jego zastępców!

To, co zobaczyliśmy, zdecydowanie mija się z oczekiwaniami mieszkańców i jak to w przypadku wielu inwestycji dla Rembertowa, pada stwierdzenie albo zgadzanie się na wariant minimum (w mojej i nie tylko opinii, inwestycyjny bubel, który z założenia będzie ograniczał ruch, aż w końcu trzeba go będzie gruntownie i kosztownie modernizować), albo nie będzie nic przez kolejne lata. Taką alternatywę usłyszeliśmy na posiedzeniu Komisji Infrastruktury i Budżetu w rembertowskim ratuszu.

Grzegorz Karczmars

Koncepcja tunelu Marsa - Chruściela przyjęta do realizacji nie obejmuje elementów przekreślonych na załączonych rysunkach, które były w wariantowej koncepcji opracowanej na zlecenie Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych.

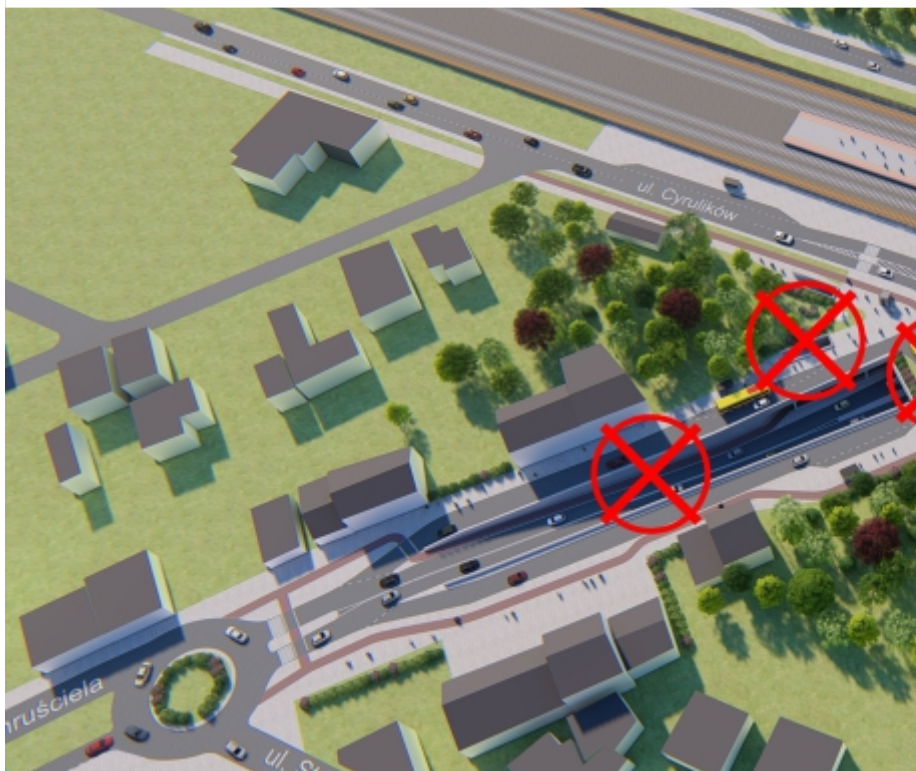


← **Wjazd do tunelu od strony Starego Rembertowa (od al. gen. Antoniego Chruściela „Montera”):**

- brak drogi dla rowerów w tunelu,
- brak chodnika pod ul. Cyrulików i wyjść dla pieszych przy pomniku 10. straconych,
- brak nawrotki dla autobusów przed ul. Cyrulików,

↓ **Widok z góry na otoczenie przystanku PKP Rembertów:**

- brak drogi dla rowerów w tunelu,
- brak chodnika pod ul. Cyrulików i wyjść dla pieszych przy pomniku 10. straconych,
- brak nawrotki dla autobusów przed ul. Cyrulików,
- po stronie Nowego Rembertowa: brak chodnika - pochylni dla pieszych prowadzącej do istniejącego przejścia dla pieszych.



→ **Widok od strony Nowego Rembertowa:**

- brak ronda na skrzyżowaniu ul. mjr Tadeusza Furgalskiego i Marsa, przynajmniej w pierwszym etapie,
- brak drogi dla rowerów i chodnika na zjeździe do tunelu,
 - brak chodnika - pochylni dla pieszych prowadzącej do istniejącego przejścia dla pieszych.



Co jakiś czas burmistrz M. Golónka wraca do tematu przedszkola przy ul. Czwartaków. Niedługo po przyjęciu uchwały o jego budowie dzielnica przejęła na utrzymanie od wojska przedszkole dla 170 dzieci przy ul. Admiralskiej. Budynek tego przedszkola był w tak złym stanie, że bez gruntownego remontu przedszkole wkrótce musiałoby zostać zamknięte. Dlatego, gdy zostałam burmistrzem, jako za-



Remont placu zabaw dla najmłodszych dzieci w przedszkolu przy ul. Admiralskiej nadal trwa

rad i cała rada dzielnicy stanęliśmy przed dylematem - wybudować nowe przedszkole dla 100 dzieci przy ul. Czwartaków i zamknąć to dla 170 dzieci przy ul. Admiralskiej, czy zrezygnować z budowy i wyremontować to istniejące? Postanowiliśmy utrzymać „Admiralską” i wykonać generalny remont przedszkola, zwłaszcza że, jak wynikało z informacji ówczesnej Kierownik Zespołu Oświaty i Wychowa-

INWESTYCJE PO REMBERTOWSKU

nia, „...koszt utrzymania dodatkowych oddziałów w Przedszkolu Nr 376 (Admiralska) to kwota ok. 450 tys. zł, zaś kwota niezbędna na utrzymanie przedszkola przy ul. Czwartaków – to ok. 1 mln zł, tak więc rocznie Rembertów oszczędzi ok. 550 tys. zł.”.

Po modernizacjach, prowadzonych w kolejnych latach, do przedszkola przy ul. Admiralskiej chodzi obecnie 320 dzieci, czyli dwukrotnie więcej niż w chwili przejścia tego przedszkola, powstały nowe oddziały przedszkolne w budynku liceum, a także w przedszkolu przy ul. Kordiana. Można zatem było przez lata znacząco powiększyć liczbę miejsc przedszkolnych bez budowania nowego obiektu i niższym kosztem.

Czy ten żal burmistrza po niedoszłej inwestycji to żal, że nie było przecięcia wstęgi, nawet wbrew rachunkowi ekonomicznemu?

Zadajmy p. burmistrzowi proste pytanie: skoro uważa, że to nowe przedszkole przy ul. Czwartaków było niezbędne, dlaczego przez 6 lat, będąc członkiem zarządu, nawet nie rozpoczął budowy?

Niestety, sposób realizowania inwestycji w naszej dzielnicy to istna tragedia. Remont placów zabaw w przedszkolach przy ul. Kordiana i Admiralskiej nie zakończył się w wakacje, więc w piękne wrześniowe dni dzieci nie mogły z nich korzystać.

Teren przy ul. Strażackiej obok stadionu przeznaczony na rekreację został rozgrzebany i porzucony w ubiegłym roku.

Budowa nowego boiska przy szkole podstawowej przy ul. Paderewskiego - zarząd publicznie obiecywał mieszkańcom, że będzie zachowane przejście wzdłuż stadionu od ul. Roty do skrzyżowania Strażacka/Kordiana, z którego od zawsze korzysta wielu mieszkańców Karolówki, idąc do pociągu, autobusu czy przychodni. Chodnik został uwzględniony w projekcie, ale nie zaplanowano ogrodzenia od strony szkoły, więc na początku roku szkolnego pojawiła się tablica „przejścia nie ma”, a winą próbuje się obarczyć p. dyrektora szkoły. Oburzenie nasze i mieszkańców nie ma granic.

Realizacja budżetu na inwestycje wynosiła w połowie roku 9% - tak, to nie pomyłka. Mimo to wiceburmistrz



Przejścia nie ma

M. Iwanicki, odpowiedzialny za inwestycje, cieszył się z tego wyniku, bo są gorsze od nas dzielnice.

Gdy wystąpiłam do zarządu z wnioskiem o przygotowanie zbiorczej informacji o inwestycjach w tej kadencji z podaniem dat ich rozpoczęcia i zakończenia oraz wyjaśnienia przyczyn opóźnień inwestycji niezrealizowanych w terminie, otrzymałam po dwóch tygodniach odpowiedź od wiceburmistrza M. Iwanickiego, że *sprawa jest trudna i skomplikowana, a kompleksową odpowiedź otrzymam w terminie późniejszym*. Tak wygląda nadzór nad inwestycjami w Rembertowie.

Agnieszka Kądeja

NOWY REMBERTÓW TEŻ POTRZEBUJE ROZWOJU

Platforma Obywatelska w kampanii wyborczej 2014 r. chętnie posługiwała się hasłem, że zgodnie z ustawą o ustroju miasta stołecznego Warszawy za podział pieniędzy w budżetach poszczególnych dzielnic odpowiada rada miasta stołecznego Warszawy, w której PO miała i ma większość. To właśnie dzięki takiemu politycznemu rozwiązaniu, rembertowska PO mogła szermować hasłem zwiększenia środków w budżecie dzielnicy. Czy to jest prawda?

Wzrost budżetów nastąpił we wszystkich dzielnicach Warszawy. Rembertów, można powiedzieć, mieści się w średniej statystycznej. Dzielnice w których nie rządziła PO - zwykle był to PiS z samorządowymi komitetami - takich jak: Bemowo, Targówek, Włochy i Żoliborz rządy przeciwników PO, przyniosły mieszkańcom większy wzrost budżetu, niż w Rembertowie i innych dzielnicach rządzonych przez PO, co zadaje kłam wyborczym hasłom rembertowskich radnych z PO.

Przez pierwsze dwa lata obecnej kadencji wiceburmistrzem do spraw technicznych był Marek Karpowicz, który wygrał wybory z listy PO na Nowym Rembertowie. Nie przełożyło się to na wzrost pieniędzy na inwestycje na terenie Nowego Rembertowa, a wprost przeciwnie. Ze sprawozdań z wykonania budżetu za lata: 2015, 2016 i 2017 wynika, że w 2015 r. Nowy Rembertów pozyskał 424 689,10 zł, z czego wykonano monitoring na osiedlu Pocisk (zamontowano

5 kamer na 3 słupach z rejestratorem), docieplono budynek komunalny przy ul. Komandosów 23, zmodernizowano kotłownię gazową oraz układ ppoż. w Szkole Podstawowej nr 189 przy ul. Dwóch Mieczów.

W 2016 r. na Nowy Rembertów przeznaczono kwotę 326 044,82 zł, która została przeznaczona na: zakończenie budowy placu zabaw przy Przedszkolu nr 158, przebudowę oświetlenia ulic Działuńczyków i Gembarskiego.

Kolejny, 2017 r. był jeszcze gorszy dla Nowego Rembertowa, bowiem kwota na wydatki inwestycyjne drastycznie spadła i wyniosła 133 879,69 zł. Ten skromny budżet został przeznaczony na: zakończenie budowy oświetlenia ulicznego do posesji ul. Marsa 31A-31E, wykonanie sieci informatycznej i podobnych prac w budynku przy Szkole Podstawowej nr 189 oraz zakupy inwestycyjne dla Przedszkola 158 i wykonanie gier plenerowych w budynku przy Szkole Podstawowej nr 189.

W pierwszym półroczu 2018 r. na Nowy Rembertów władze dzielnicy nie przeznaczyły ani złotówki. W całej kadencji wydatki inwestycyjne na Nowym Rembertowie zamknęły się kwotą 884 613,61 zł, a dla porównania Stary Rembertów zyskał 17 705 347,21 zł, a Polanka 1 290 646,59.

Najwyższy czas to zmienić. Nowy Rembertów też potrzebuje inwestycji.

Alfred Pogorzelski

RADNY PO PRZEGRZAŁ W SĄDZIE

W mijającej kadencji Maciej Iwanicki, ówczesny radny PO, pozwał mnie jako radną i nasze stowarzyszenie do sądu za naruszenie jego dóbr osobistych. Radny był dotknięty moim artykułem w biuletynie naszego stowarzyszenia, w którym opisałam niekorzystne dla mieszkańców propozycje zmian w kursowaniu autobusów linii 143 i pominięcie linii 514. Radny jako jedyny ze współautorów stanowiska poczuł się urażony, i to tak mocno, że zażądał m. in. wpłaty 15 tys. złotych na cel społeczny i publikowania przez tydzień, na nasz koszt, przeprosin na serwisach internetowych: gazeta.pl, wprost.pl, polityka.pl, zyciowarszawy.pl, rp.pl, onet.pl, wp.pl, interia.pl. Co więcej, mieliśmy przeproszać „w wyniku przegranego procesu sądowego”, choć wówczas radny jeszcze nawet nie złożył pozwu, czyli chciał wymusić na nas wprowadzenie w błąd czytelników poprzez opublikowanie fałszywego oświadczenia.

Sąd Okręgowy w całości oddalił pozew Macieja Iwanickiego i uznał,

że nasz artykuł był rzetelny i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Jak to w życiu bywa, radość miesza się ze smutkiem.

Radość, bo p. Iwanicki postawił nasz biuletyn na równi z największymi redakcjami w Polsce - choć jesteśmy lekko zawiedzeni, że nie stanęliśmy w jednym szeregu także z *New York Times* lub *Washington Post*.

Smutek niestety jest dużo większy: raz, że radny pała do swoich krytyków aż taką wrogością; dwa, że zamiast skupiać się na pracy dla dzielnicy, zajmuje się takimi przepychankami. No i po trzecie: gdy okazało się, że to M. Iwanicki nas bezpodstawnie oskarżał, sądziliśmy, że usłyszymy, i to bez wyroku sądowego, choćby krótkie „przepraszam”. Niestety, czegoś panu radnemu, a obecnie wiceburmistrzowi, zabrakło. Zrozumienia dla dóbr osobistych innych osób i stowarzyszeń? Honoru? A może zwykłej przyzwoitości?

Agnieszka Kądeja

TUNEL NAJWCZEŚNIEJ ZA 4 LATA



Przed przejazdem kolejowym postoiemy jeszcze 4 lata

Budowa tunelu w osi ulicy Marsa oraz wiaduktu nad linią kolejową w Ka-węczynie jest współfinansowana przez m. st. Warszawę i PKP PLK SA. Strony podpisały w tej sprawie porozumienie 29 listopada 2016 r. W 2017 r. w przetargu na opracowanie projektu obu inwestycji złożono 8 ofert: 6 na projekt wiaduktu w pobliżu ul. Chełmżyńskiej (ceny od 691 tys. do 1,5 mln zł), 2 na projekt tunelu w ciągu ul. Marsa (1,5-2,9 mln zł).

5 stycznia 2018 r. Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych podpisał umowę z firmą Schüssler-Plan Ingenieurgesellschaft GmbH na wykonanie projektu wraz z uzyskaniem pozwolenia na

budowę tunelu drogowego w ciągu ul. Marsa i al. Generała A. Chruściela „Montera” za cenę 1 510 440 zł. Na realizację zadania wykonawca ma 18 miesięcy od dnia podpisania umowy, czyli projekt tunelu powinien być gotowy w połowie 2019 r.

Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów” wypowiadało się wielokrotnie za jak najszybszym rozpoczęciem inwestycji, wsparło wpisanie jej do Programu Rozwoju Dzielnicy Rembertów do 2020 r. i Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2030 r. Zwracało się do PKP i władz miasta o budowę tunelu w możliwie jak najkrótszym czasie.

Po podpisaniu w tej sprawie porozumienia przez PKP i władze miasta, Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów”

Jadwiga Samociuk

RATUJMY SZKOŁĘ



X doroczny koncert szkolny 2013 r.

nisty, pedagoga i pisarza Karola Szymanowskiego, który określał muzykę mianem „sztuki najbardziej demokratycznej”, czyli sztuki tak bardzo potrzebnej młodej generacji Polaków, których wewnętrzna postawa wrażliwości, delikatności i kultury może pomóc w budowaniu coraz lepszego jutra naszej Ojczyzny, świętującej

w tym roku setną rocznicę odzyskania niepodległego bytu.

Niestety, od pewnego czasu waga się losy Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I stopnia w Rembertowie. Przez ostatnie 2 lata, wskutek „macoszego” traktowania profilu muzycznego szkoły przez władze dzielnicy i dyrektor tej placówki oraz złej atmosfery rodzice przenieśli około 40 dzieci do innych szkół muzycznych.

Jaka będzie przyszłość szkoły muzycznej w Rembertowie, która powinna być wizytówką naszej dzielnicy, zależy również od każdego z nas.

Mirosława Ziębicka

Od redakcji

Zarządzanie pozostałymi szkołami rembertowskimi wygląda lepiej, aczkolwiek wyniki nauczania pozostawiają wiele do życzenia. Władze Rembertowa zapowiedziały stworzenie 5-letniego programu naprawczego rembertowskiej oświaty, ale na zapowiedziach się skończyło.

JAK DŁUGO JESZCZE?

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (mpzp) sporządzamy, aby ustalić przeznaczenie terenów oraz określić sposób ich zagospodarowania i zabudowy. Obecnie w Warszawie obowiązują 273 plany obejmujące 37,21% powierzchni stolicy. W trakcie realizacji jest 215 procedur sporządzania mpzp (ok. 34,46% powierzchni miasta). Nas oczywiście interesują plany rembertowskie, obecnie w opracowaniu są cztery:

- mpzp Starego Rembertowa - uchwała rady miasta w sprawie przystąpienia do uchwalenia została podjęta 6 kwietnia 2006 r. (ponad 12 lat temu);
- obszaru Centrum Rembertowa - 9 listopada 2010 r. (8 lat);
- obszaru Karólówka 3 marca 2011 r. - (7,5 roku);
- obszaru Nowego Rembertowa - 30 sierpnia 2012 r. (6 lat).

Tempo prac nad mpzp w Warszawie przeraża, gdyż żaden z tych planów do

dzisiaj nie został uchwalony.

Nasze stowarzyszenie zawsze przygotowywało uwagi i wnioski do wszystkich dokumentów planistycznych - planów miejscowych, jak i *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy*; większość tych uwag była uwzględniana. W tej kadencji, na mój wniosek, została także podjęta uchwała rady dzielnicy w sprawie zwrócenia się do prezydenta miasta o przyspieszenie uchwalania planów dla Rembertowa.

A równocześnie w dokumencie dotyczącym budowy domu komunalnego przy zbiegu ulic Cyrulików i Republikańskiej **burmistrz M. Golónka pisze, że mocną stroną tej lokalizacji jest brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego!**

Czy teraz dziwi Państwa bałagan budowlany w dzielnicy?

Agnieszka Kądeja